

Maria Sadowska - Jazz na ulicach (2014)

Written by bluesever

Friday, 01 January 2016 17:01 -

Maria Sadowska - Jazz na ulicach (2014)



01. Baba 02. Jazz na ulicach (feat. Urszula Dudziak) 03. Life Is a Beat 04. Anyway 05. Warsaw 06. Game 4 the Angels 07. Front Line 08. Raise Your Hands 09. Ludzie 10. Klikam 11. Kto dogoni wiatr

Maria Sadowska - vocal, back vocal (04), sampler (02, 04, 05, 07, 08); Kacper Zasada - contrabass (01, 03, 05, 08, 10, 11); Tomasz Łabanowski - guitar (01, 03, 05, 08, 10, 11); Bartosz Nazaruk - percussion (01, 03, 05, 08, 10, 11), timpani (07); Marcin Cichocki - organ (03), piano (05), piano Fender Rhodes (08); Bartłomiej Szetela - bass guitar (04, 06, 09); Arkadiusz Nawrocki - fortepiano (04), piano (06, 09); Mariusz MocarSKI - percussion (04, 09); Krzysztof Sadowski - organ (11); Beata Orbik - back vocal (01, 03); Małgorzata Janek - back vocal (01, 03); Adrian Łabanowski - back vocal (02, 04); Jarosław Yaro Płocica - back vocal (02); Leszek Jędra - back vocal (02); Małgorzata Auron - back vocal (06)

Maria Sadowska (also known as Marysia Sadowska, born in 1981) is a Polish pop/electronic/jazz singer, composer, producer and director. As a child she performed in children show Tęczowy Music Box. Released her debut album in the age of 14. In 1996 she moved to LA and recorded two records released in Japan. In 2004 she released her first album as an adult person called... Marysia Sadowska which was the combination of poetry of famous Polish poetess Maria Pawlikowska-Jasnorzewska and electronic music. She also directed clips for her own and another artists' songs. In 2006 she recorded a new record called Tribute to Komeda including new versions of songs of Polish jazz composer Krzysztof Komeda. ---last.fm

Z przyjemnością śledzę artystyczną drogę Marii Sadowskiej. W zasadzie od samego początku. O czasach dzieciństwa nie wspomnę, ale chciałbym tylko przywołać album poświęcony twórczości Krzysztofa Komedy „Tribute To Komeda”. Pamiętam również wiele skrajnych emocji,

jakie wywołało to dzieło sprzed ośmiu lat. Pokazało też, że na rynku pojawiła się artystka, którą warto zapamiętać.

Potem był czas połączenia Kaczmarek z jazzem, ścieżka dźwiękowa do „Demakijażu” i zaskoczenie dla środowiska – ubiegłoroczny comeback na dwóch frontach – muzycznym i filmowym. Wyreżyserowany przez nią „Dzień kobiet” zebrał laury na wielu światowych festiwalach i pokazał ją w zupełnie innym świetle. Filmowi towarzyszył również swoisty soundtrack, którym przypominała o swojej pierwszej i chyba najważniejszej miłości.

Według mnie najnowszy album Marii to druga istotna pozycja w jej dyskografii. „Jazz na ulicach” to nowocześnie brzmiąca płyta, ale odwołująca się do tradycji i „wypróbowanych patentów”. To karkołomne działanie niesie ze sobą dużą odpowiedzialność. Czerpiąc z historii należy ją celebrować, a nie krytykować czy wypaczać. Ale efekt końcowy jest zadowalający. Sadowska postawiła na puls, rytm, melodię i cyzelowanie niuansów. Artystce od samego początku udaje się sprawnie prowadzić dialog, prezentując świeże i momentami odważne podejście do klasyki, dodając do niej swoją energię i żywiołowość.

Od autobiograficznej Baby, poprzez Life Is a Beat, aż po balladę Anyway i cover z podwórka rodziców Kto dogoni wiatr mamy pełny wachlarz stylów i podgatunków jazzu. A przy tym soul, funk, rock i najogólniej pisząc fusion, tworzą mozaikę fantastycznych dźwięków.

Dopełnieniem są muzycy. Szkoda, że tylko raz pojawia się na organach Hammonda Krzysztof Sadowski (Kto dogoni wiatr). Jako wisienkę na torcie pozwolę sobie wymienić obecność Urszuli Dudziak w nagraniu tytułowym, specjalnie przygotowanym przez Marię pod wykonanie naszej wielkiej gwiazdy. Z zadziwieniem przysłuchuję się partiom wokalnemu dziewczyn, które są dla siebie rewelacyjnym dopełnieniem. Jeśli wymieniam ważne chwile albumu, dopiszmy do tego zestawu Warsaw, którego rytm, brzmienie i świetna gra na perkusji wspartej gitarowym sołem, są niezwykle ekspresyjne i zachęcające do tańca. Momentami zresztą ocierają się o latino.

Wielobarwność i zaskakujące rozwiązania są wyrazem erudycji i miłości artystki do tego, czym się zajmuje. A w muzyce przecież o to najbardziej chodzi. --- Adam Dobrzyński,
jazzforum.com.pl

download (mp3 @320 kbs):

Maria Sadowska - Jazz na ulicach (2014)

Written by bluesever

Friday, 01 January 2016 17:01 -

[oboom](#) [yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [uplea](#)

[back](#)